

Sygn. akt VIII Ka 24/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Wasiluk– spr.

Sędziowie: SO Marzanna Chojnowska

SR del. Krzysztof Wildowicz

Protokolant: Agnieszka Malewska

przy udziale Prokuratora Małgorzaty Zińczuk

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2015 roku

sprawy M. O. oskarżonego z art. 280 § 1 k.k. i in.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 6 listopada 2014 roku, sygn. akt VII K 402/14;

I. Wyrok w zaskarżonej części w stosunku do oskarżonego M. O. utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Zasadza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata E. K. kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście 92/100) złotych za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym, w tym kwotę 115,92 (sto piętnaście 92/100) złotych tytułem 23 % stawki podatku od towarów i usług.

III. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia opłaty i ponoszenia pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

M. O. i M. K. zostali oskarżeni o to, że:

1. w dniu 15 listopada 2013r. w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali rozboju na osobie J. S. w ten sposób, że uderzając go w tył głowy, przewracając na ziemię oraz kopiąc i uderzając pięściami po całym ciele, doprowadzili go do stanu bezbronności, po czym zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 500 złotych, czym działali na szkodę J. S., przy czym czynu tego M. K. dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, **tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**, natomiast M. O. czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany w warunkach art. 64 § 1 k.k. i w ciągu 5 lat po odbyciu kary jednego roku pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, **tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.**;

2. w dniu 15 listopada 2013r. w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, grozili świadkowi J. S. pozbawieniem życia w celu odstąpienia przez niego od złożenia zawiadomienia o przestępstwie rozboju, **tj. o czyn z art. 245 k.k.** w stosunku do M. K., natomiast M. O. czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej

6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, **tj. o czyn z art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2014 roku w sprawie VII K 402/14 Sąd Rejonowy w Białymstoku oskarżonego M. K. uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia i za to:

- za czyn opisany w pkt I na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w pkt II na podstawie art. 245 k.k. skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. K. karę łączną w wymiarze 2 (dwóch) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

Oskarżonego M. O. uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia i za to:

- za czyn opisany w pkt I na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 3 (trzech) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w pkt II na podstawie art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 245 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. O. karę łączną w wymiarze 3 (trzech) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych M. K. i M. O. solidarnie obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego J. S. kwoty 500 zł (pięciuset złotych);

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego M. K. kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci zatrzymania od dnia 16.11.2013 r. do dnia 18.11.2013 r. oraz w dniu 23.04.2014 r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. E. K. kwotę 826,56 zł (w tym kwotę 154,56 zł stanowiącą podatek VAT) tytułem obrony sprawowanej z urzędu wobec oskarżonego M. O. w postępowaniu sądowym;

Zwolnił oskarżonych od opłaty i pozostałych kosztów sądowych w sprawie, obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku w części dotyczącej oskarżonego M. O. w zakresie pkt 3 tj. uznania tego oskarżonego za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt II zaskarżonego wyroku zakwalifikowanego z art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz co do kary w zakresie czynu z pkt I skarżonego wyroku i w pkt 4 co do wysokości kary łącznej, wniósł obrońca M. O..

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. powyższemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść polegający na ustaleniu przez Sąd pierwszej instancji, że oskarżony M. O. w dniu 15 listopada 2013 roku w B. przy ul. (...), w trakcie atakowania J. S., działając wspólnie i w porozumieniu z M. K., groził J. S. pozbawieniem życia w celu odstąpienia przez świadka od złożenia zawiadomienia o przestępstwie rozboju, podczas gdy materiał dowodowy, poza lakonicznymi zeznaniami samego pokrzywdzonego, nie wskazuje, aby oskarżony M. O. dopuścił się wskazanego czynu,

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 i art. 410 k.p.k. wyrażającą się:

- w przekroczeniu przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego, oparciu ustaleń faktycznych w zakresie czynu opisanego w pkt II na części materiału dowodowego, mianowicie jedynie na zeznaniach pokrzywdzonego J. S. podczas, gdy zeznania te są lakoniczne i nie znajdują odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach naocznego świadka zająścia z dnia 15 listopada 2013 roku (...),

- odmowie wiarygodności wyjaśnień oskarżonego M. O. w zakresie w jakim dotyczą one gróźb rzekomo kierowanych przez niego pod adresem J. S. podczas, gdy wyjaśnienia te były konsekwentne i spójne w trakcie całego postępowania karnego.

Podnosząc powyższe obrońca na mocy art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o:

1. rozwiązanie węzła orzeczonej wobec oskarżonego M. O. kary łącznej,
2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. O. od zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II zaskarżonego wyroku zakwalifikowanego z art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Z ostrożności procesowej obrońca zarzucił wyrokowi w części dotyczącej oskarżonego M. O. rażącą niewspółmierność orzeczonych kar jednostkowych w stosunku do właściwości osobistych i zachowania oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, wyrażającą się w wymierzeniu mu kar znacznie powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia oraz kary łącznej z zastosowaniem metody asperacji.

Podnosząc ten zarzut obrońca wniósł o to, aby Sąd odwoławczy:

1. rozwiązał węzeł orzeczonej wobec oskarżonego M. O. kary łącznej,
2. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w części dotyczącej wymiaru orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych wymierzając M. O. kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze oraz karę łączną przy zastosowaniu zasady absorpcji.

Wyrok w stosunku do oskarżonego M. K. uprawomocnił się.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego M. O. okazała się oczywiście bezzasadna.

Analiza ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego wskazuje, iż Sąd Rejonowy w Białymstoku poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i na tej podstawie zajął trafne stanowisko, co do sprawstwa i winy oskarżonego M. O. oraz co do rodzaju i wysokości orzeczonych wobec niego kar jednostkowych i kary łącznej.

Odnosząc się zatem do stawianego przez skarżącego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania, co miało wpływ na treść zaskarżonego w tym zakresie wyroku, poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów z uwagi na oparcie czynionych ustaleń jedynie na części ujawnionego w sprawie materiału dowodowego podkreślić należy, że zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga wykazania wad w ocenie konkretnych dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, prowadzących do wniosku, iż przekracza ona granice swobodnej oceny. Trzeba bowiem pamiętać o tym, że przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy;

- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego,

- jest wyczerpujące i logiczne – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, umotywowane w uzasadnieniu wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 marca 1998 roku, V KKN 104/98, Prokuratura i Prawo 1999/2/6, LEX 35095; wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1997 roku, IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1997/11/1, LEX 31393).

Odnosząc powyższe rozważania do rozpoznawanej sprawy, przede wszystkim nie sposób zaaprobować sugestii autora apelacji jakoby dokonana przez Sąd I instancji ocena zebranego materiału dowodowego obarczona była błędem dowolności oraz wybiórczości. To, że zaskarżone rozstrzygnięcie odnośnie czynu z art. 245 k.k. zostało oparte niewątpliwie przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonego J. S., które to w istocie znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, a w szczególności w zeznaniach świadka (...), przy równoczesnej dyskwalifikacji wyjaśnień oskarżonego M. O., samo w sobie nie może być utożsamiane z naruszeniem normy art. 7 k.p.k.

Wbrew stanowisku skarżącego zauważyć trzeba, że wyjaśnienia oskarżonego M. O. nie były spójne i konsekwentne. Zarówno on, jak i wówczas współoskarżony M. K. przedstawiali wersje zdarzenia, w których każdy z nich starał się ograniczyć swoją rolę do minimum. Jednocześnie w swoich wyjaśnieniach M. K. zaprzeczył, aby to on groził pokrzywdzonemu pozbawieniem życia w przypadku jeśli powiadomi on policję o dokonanych na jego osobie rozboju. Takie zachowanie sprawców jest jednak w sprawie bezsporne. Już tylko z zeznań świadka (...), który potwierdził zeznania pokrzywdzonego w tej części wynika, że tego rodzaju groźby wobec J. S. były kierowane. Zatem ten ostatni tego rodzaju zachowania sprawców nie wymyślił, co miałyby rzekomo uczynić z powodu pozostawania z nimi w konflikcie. I o ile zrozumiałe jest, że świadek (...) nie był w stanie rozpoznać czy groźby były kierowane przez jednego czy dwóch sprawców to pokrzywdzony tego problemu nie miał. W trakcie zajścia, w jego początkowej fazie był w stanie rozróżnić, który ze sprawców go zaatakował i gdzie zadał pierwsze ciosy, natomiast później, leżąc nie tyle widział kto i jaki cios zadaje ile czuł, że uderza go więcej niż jeden sprawca. Podobnie słyszał, że groźby wypowiada nie jeden, a dwóch napastników.

Sąd orzekający ma bezsprzecznie prawo dać wiarę jednym dowodom, a jednocześnie przymiotu wiarygodności odmówić innym, pod tym wszakże warunkiem, iż swoje stanowisko w tej kwestii w sposób logiczny, racjonalny i jednoznaczny uzasadni, uwzględniając przy tym wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasady prawidłowego rozumowania (vide: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 września 2012 roku, II AKA 136/12, LEX nr 1220419).

W sytuacji zatem, gdy Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wydanego rozstrzygnięcia dokonał rzeczowej analizy całokształtu zgromadzonych w sprawie dowodów i wskazał, którą z wersji podzielił, a tym samym, którym z dowodów dał wiarę, a którym z kolei takowej wiary odmówił, nie można takiemu sposobowi procedowania skutecznie stawiać zarzutu ferowania wyroku jedynie w oparciu o częściowe uwzględnienie materiału dowodowego, a tym samym naruszenia art. 410 k.p.k.

Reasumując w sprawie niniejszej analiza uzasadnienia zaskarżonego judykatu, a także przebieg rozprawy przed Sądem Rejonowym wskazuje, że Sąd I instancji wbrew zarzutom obrońcy oskarżonego, rozstrzygnięcie oparł na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej i wszystkie je rozważył, w tym przemawiające zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, a ocena ta, dokonana w sposób bezstronny, bez naruszenia granic oceny swobodnej i błędów logicznych bądź faktycznych – zasługuje na pełną aprobatę, bowiem ocena ta nie zawiera błędów logicznych czy też faktycznych i mieści się w ramach art. 7 k.p.k. wyrażającego zasadę swobodnej oceny dowodów i jest też zgodna z regułami prawidłowego rozumowania wspartego doświadczeniem życiowym i wskazaniem wiedzy.

Zatem za Sądem Rejonowym należało uznać, że oskarżony M. O. swoim zachowaniem, opisanym w pkt II części wstępnej zaskarżonego wyroku, wypełnił znamiona czynu z art. 245 k.k. i kwalifikacja prawna tego czynu jest jak najbardziej zasadna.

Zarzut skarżącego, dotyczący niewspółmierności wymierzonych M. O. kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności jest w pełni nietrafny. Działając w warunkach powrotu do przestępstwa oskarżony w ramach recydywy specjalnej wielokrotnej, dopuszczając się rozboju, nie daje gwarancji przestrzegania porządku prawnego w przyszłości. W ocenie Sądu Okręgowego wymierzona oskarżonemu M. O. kara łączna, wobec stopnia zawinienia, w żadnym razie nie nosi cech surowości. Kara w tej wysokości w pełni odpowiada dyrektywom zawartym w art. 53 k.k., uwzględniając przy tym zarówno stopień winy oskarżonego, jak i stopień społecznej szkodliwości popełnionych czynów.

Przechodząc do oceny orzeczonego przez Sąd środka karnego obowiązku naprawienia szkody podkreślić należy, że orzeczenie takiego obowiązku na podstawie art. 46 § 1 k.k., wskutek złożonego przez pokrzywdzonego wniosku o naprawienie szkody, było obligatoryjne. W doktrynie wskazuje się, że istotną przesłanką orzeczenia środka karnego z art. 46 § 1 k.k. jest istnienie szkody w chwili orzekania (zob. Maria Szewczyk, Komentarz do art. 46 Kodeksu karnego [w:] A. Zoll Andrzej (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Zakamycze, 2004). Naprawienie szkody, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k., to w szczególności wyrównanie straty, którą poszkodowany poniósł (zob. art. 361 § 2 k.c.). Sąd karny musi zatem uwzględnić w chwili wyrokowania rozmiary szkody.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, wskazać trzeba, że nie budzi żadnych wątpliwości, że szkoda wyrządzona przez oskarżonego nie została naprawiona nawet w części, a zatem i nałożony na oskarżonego środek karny w postaci zobowiązania go do naprawienia wyrządzonej szkody w całości jest w sprawie oczywisty.

Reasumując powyższe, na mocy art. 437 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy utrzymał wyrok w zaskarżonej części w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze zgodnie z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. ze względu na jego sytuację majątkową spowodowaną odbywaniem kary pozbawienia wolności.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 2 ust. 3, § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2002, Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.